Sprawozdanie z posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 13 marca 1965 r.

Palestra 9/5(89), 55-67

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. SPRAWOZDANIE
z posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 13 marca 1965 r.

1

Posiedzenie otworzył o godz. 9 min. 30 Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na obrady: Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości ob. Kazimierza Zawadzkiego, Dyrektora Biura do Spraw Adwokatury ob. Marię Matwinową oraz członków NRA.

Porządek dzienny został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie finansowe Prezydium NRA z wykonania budżetu za rok 1964
3. Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej NRA
   dyskusja ad pkt 2 i 3
4. Uchwalenie preliminarzy budżetowych na 1965 r.: Naczelnej Rady Adwokackiej, Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA i „Palestry"
5. Ustalenie udziału izb adwokackich w pokrywaniu wydatków Naczelnej Rady Adwokackiej
   dyskusja ad pkt 4 i 5
6. Regulamin informacji dla osób korzystających z usług zespołu
   dyskusja
7. Regulamin pracy rzeczników dyscyplinarnych
   dyskusja
8. Regulamin w sprawie określania zasad umarzania oraz udzielania ulg w spłacaniu należności przysługujących zespołom adwokackim
   dyskusja
9. Informacja o działalności Prezydium NRA w okresie od 1.XI.1964 r. do 28.II.1965 r.
10. Wolne wnioski.

2

W drugim punkcie porządku dziennego sprawozdanie finansowe Prezydium NRA z wykonania budżetu za rok 1964 zreferował Skarbnik adw. Witold Dąbrowski. Podkreślił on, że ułożenie preliminarza na rok 1964 było rzeczą niezmiernie trudną, w związku bowiem z wejściem w życie nowej ustawy o ustroju adwokatury zakres pracy nowej Naczelnej Rady Adwokackiej uległ zmianie, co z kolei utrudniało sklasyfikowanie wydatków zgodnie z rzeczywistymi potrzebami i pracą naczelnych organów adwokatury. Preliminarz budżetowy wykonywany był przez dwa naczel-

ne organy adwokatury: Wydział Wykonawczy — do dn. 30 czerwca 1964 r. i Prezydium NRA — od 1 lipca 1964 r.

Z rozliczeń za rok 1964 wynika, że w pierwszym półroczu preliminowano do wydatkowania 582 679 zł, wydano zaś 628 477 zł, w drugim zaś półroczu preliminowano 623 531 zł, wydatkowano zaś 531 180 zł, czyli że w I półroczu wydano więcej, niż preliminowano, o 45 795 zł, w II zaś półroczu wydano mniej o 92 451 zł. W całym roku 1964 wydatkowano mniej, aniżeli preliminowano, o 46 653 zł. Świadczy to o oszczędnym gospodarowaniu.

W ciągu roku 1964 działało przy NRA cały szereg komisji, składających się niejednokrotnie z kolegów przyjezdnych. Zwiększyła się liczba posiedzeń Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz liczba wyjazdów członków NRA do poszczególnych rad adwokackich. Koszty te, nie przewidziane w dostatecznej mierze w preliminarzu budżetowym, były pokrywane w drodze *virements* budżetowych przy ścisłym przestrzeganiu zasady niepokrywania wydatków osobowych z wydatków rzeczowych

Jeśli chodzi o wpływy, to były one mniejsze od preliminowanych o 6 000 zł, a to w związku ze zmniejszeniem się liczby adwokatów. Preliminowano 1 017 000 zł, osiągnięto 1 011 051 zł.

Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej osiągnął nadwyżkę — na dzień 31.XII. 1964 r. — 1 089 848 zł. Ponieważ już w trzecim kwartale stało się widoczne, że powstanie nadwyżka, wysokość składki na FSK została przez Prezydium NRA obniżona do 20 zł, poczynając od dnia 1.X.1964 r. Wobec powstałej nadwyżki składka w tej samej wysokości może być utrzymana również na rok 1965.

Obecnie świadczenią FSK przedstawiają się, jak następuje:

Z zapomóg wyrównawczych korzysta:

99 adwokatów zespolonych	— na łączną sumę	55 425 zł
64 adwokatów nie zespolonych	— „ „ „	36 294 zł
67 wdów po adwokatach	— „ „ „	21 409 zł

Z zapomóg doraźnych korzysta:

4 adwokatów	— na łączną sumę	3 500 zł
12 wdów	— „ „ „	7 780 zł

Ponadto 4 osobom udzielono zapomóg jednorazowych na łączną sumę 6 500 zł.

Co się tyczy wykonania budżetu „Palestry", to wpływy ze sprzedaży pisma wyniosły 696 650 zł 10 gr wobec preliminowanych 702 000 zł, nadwyżka z roku poprzedniego wyniosła 63 476 zł 91 gr, a dotacja z NRA 22 500 zł (przy preliminowanej dotacji 50 000 zł).

W ten sposób łączne wpływy wyniosły 782 627 zł 01 gr, wydatki zaś 782 310 zł 12 gr; nadwyżka wynosi zatem 316 zł 89 gr.

3

Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej NRA przedstawił przewodniczący Komisji adw. Stanisław Janczewski.

Oceniając pozytywnie działalność NRA tak finansową, jak i gospodarczą, adw. Janczewski w imieniu Komisji Rewizyjnej zgłosił wniosek o zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu NRA i „Palestry" za rok 1964 oraz o udzielenie zarówno b. Wydziałowi Wykonawczemu NRA, jak i obecnie urzędującemu Prezydium NRA absolutorium z działalności finansowej i gospodarczej za rok budżetowy 1964.

W związku ze złożonymi sprawozdaniami dziekan Rady Adwokackiej w Białymstoku adw. Daniszewski, mówiąc o budżecie „Palestry" i o niewykorzystaniu

preliminowanej dotacji na to czasopismo, wyraża pogląd, że stosunkowo nieznaczną liczbę adwokatów piszących do „Palestry" należy tłumaczyć sobie zapewne niskimi stawkami autorskimi, jakie płaci „Palestra".

W odpowiedzi na tę uwagę adw. Janczewski stwierdza, że „Palestra" płaci zł 1 800 za arkusz, a krótkie notatki są liczone od wiersza. Istotnie, liczba adwokatów nadsyłających artykuły do „Palestry" jest wciąż za mała, wskutek czego „Palestra" zmuszona jest zamieszczać artykuły prawników nie będących adwokatami.

Wiceminister Kazimierz Zawadzki zaznacza, że honoraria płacone przez „Palestrę" są wyższe od stawek płaconych w „Nowym Prawie". Zdaniem mówcy punkt ciężkości nie leży chyba w wysokości stawek autorskich, ale raczej w tym, że adwokaci, którzy ze względu na swą wiedzę i doświadczenie mieliby dużo do powiedzenia, nie zasilają — z małymi tylko wyjątkami — redakcji „Palestry".

Wniosek o zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu NRA i „Palestry" za r. 1964 przyjęty został jednomyślnie, wniosek zaś o udzielenie absolutorium przyjęto wszystkimi głosami przy wstrzymaniu się od głosowania członków Prezydium NRA.

4

Preliminarze budżetowe Naczelnej Rady Adwokackiej, Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej i „Palestry" na r. 1965 przedstawił Skarbnik NRA adw. W. Dąbrowski podkreślając, że budżet NRA zamyka się po stronie wpływów i wydatków kwotą 1 448 703 zł, przy czym wpływy obejmują dotację 400 000 zł z Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich. Preliminarz „Palestry" zawiera po stronie wpływów i wydatków sumę 847 000 zł, przy czym dotacja NRA preliminowana jest w wysokości 115 000 zł. Preliminarz FSK przewiduje wpłaty rad adwokackich w wysokości 1 344 000 zł, co łącznie z nadwyżką budżetową z r. 1964 w kwocie 1 089 843 zł daje po stronie wpływów 2 433 848 zł. Taka sama kwota figuruje po stronie wydatków, obejmując zapomogi w łącznej wysokości 2 391 848 zł oraz koszty związane z przyznaniem i rozsyłaniem zapomóg.

5

Skarbnik adw. Witold Dąbrowski w imieniu Prezydium NRA zgłosił wnioski następującej treści:

1. udział poszczególnych izb adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA w r. 1965 wynosi po 15 zł miesięcznie od adwokata wpisanego w danym miesiącu na listę adwokatów izby — z wyłączeniem adwokatów-rencistów nie mających dodatkowego źródła zarobkowania.

2. składka na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA wynosi po 20 zł miesięcznie od adwokata wpisanego w danym miesiącu na listę adwokatów izby — z wyłączeniem adwokatów-rencistów pobierających zapomogi z Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA.

W dyskusji nad 4 i 5 punktem porządku dziennego dziekan adw. Piotr Pytka podkreślił, że przedstawione preliminarze cechuje ostrożność i prawidłowe ustalenie wpływów. Zastanawiając się nad poszczególnymi pozycjami preliminarza NRA, mówca dochodzi do wniosku, że niektóre pozycje są zbyt szczupłe, np. wydatki na kontakty z zagranicą.

Adw. Witold Dąbrowski zwraca uwagę, że w r. 1964 świadczenia FSK wynosiły ok. 70 000 zł miesięcznie, w roku zaś 1965 przewiduje się kwotę ok. 140 000 zł miesięcznie, a to ze względu na to, że większość kolegów uprawnionych do uzyska

nia renty przeszła już na te renty. Można przypuszczać, że w połowie 1965 r. przejście to ulegnie pewnemu zahamowaniu i wówczas Prezydium NRA zastanowi się nad sprawą ewentualnego obniżenia składki.

W zarządzonym następnie przez Prezesa dra Godlewskiego głosowaniu przyjęto jednomyślnie przedstawione przez Prezydium NRA preliminarze budżetowe, jak również wnioski i ustalenie wysokości składek na pokrycie wydatków NRA i FSK w r. 1965, upoważniając jednocześnie Prezydium NRA do dokonywania *virement* w ramach wydatków osobowych i wydatków rzeczowych, z tym wszakże zastrzeżeniem, że w razie powstania potrzeby przeniesienia pewnych kwot z wydatków jednej grupy do drugiej decyzja będzie należeć do Plenum NRA.

6

Projekt regulaminu informacji dla osób korzystających z usług zespołów adwokackich przedstawił sekretarz NRA adw. Henryk Paluszyński podkreślając że konieczność ustalenia tego regulaminu wypływa z przepisu § 21 ust. 4 rozp. Min. Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich.

Po krótkiej dyskusji nad stroną techniczną regulaminu, tj. druku i formy, w jakiej będzie on wywieszony w zespołach, Plenum uchwaliło jednomyślnie przedstawiony regulamin.

7

Projekt regulaminu pracy rzeczników dyscyplinarnych zreferował adw. T. Sarnowski zaznaczając, że nie zawiera on większych zmian w porównaniu z dotychczas obowiązującym regulaminem, dostosowany zaś został do nowej ustawy o ustroju adwokatury i nowego rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym.

Jedną z donioślejszych spraw w nowym regulaminie jest sprawa art. 98 u.o u.a. (uprawnienie dziekana do wymierzania kary upomnienia lub nagany).

Przedstawiony projekt przyjęty został przez Prezydium NRA, jednakże referent ze swej strony zgłasza do § 29 lit. a) poprawki wynikające ze stanowiska Min. Sprawiedliwości, żeby akt oskarżenia zawierał również określenie stanu rodzinnego obwinionego oraz wzmiankę, czy był on karany dyscyplinarnie, za jakie przewinienia i jaką za to otrzymał karę.

Wiceminister Kazimierz Zawadzki oświadcza, że poprawki te są postulatem Generalnej Prokuratury, która chce mieć pełne dane o osobie obwinionego.

Ponadto zabierali głos w dyskusji dziekani: Pytka, Augustyniak, Buchała, Michalak, Kordasiewicz, Daniszewski, Chmielnikowski, Czeszejko i Skoczek oraz Prezes WKD adw. F. Sadurski i Wiceprezes NRA adw. S. Garlicki.

Na wniosek Prezesa NRA dra Stanisława Godlewskiego Plenum powołało komisję, której zadaniem jest rozważenie zgłoszonych w toku dyskusji wniosków i przedstawienie Plenum stanowiska. W skład komisji weszli: adw. Sarnowski, dziekan adw. Buchała i dziekan adw. Pytka.

Następnie zabrał głos Wiceminister Zawadzki, który powiedział m.in., co następuje:

Korzystając z tego, że jestem przy głosie w sprawie postępowania dyscyplinarnego, chciałbym przypomnieć przewodniczącym komisji dyscyplinarnych o obowiązku nadsyłania do Ministerstwa Sprawiedliwości orzeczeń komisji, a także protokołów rad, które czasem nadchodzą dopiero po 2 miesiącach, co utrudnia wykonywanie nadzoru. Prawomocne orzeczenia komisji dyscyplinarnej powinny być nadsyłane

w terminie umożliwiającym powzięcie decyzji w sprawie rewizji nadzwyczajnej. To samo dotyczy prawomocnego orzeczenia wydanego przez dziekana.

Była tu poruszona kwestia związania rzecznika dyscyplinarnego rad adwokackich czy NRA z radami. Jeżeli Naczelna Rada Adwokacka upoważniona jest dziś do uchylania uchwał poszczególnych rad, to również i rzecznik NRA, jako jej organ, może wydawać wskazówki rzecznikom rad adwokackich.

Jeśli chodzi o niektóre wnioski dziś tu składane, to należy — w związku z § 10 rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, który głosi, że rzecznik działa z ramienia rady i jest związany jej poleceniami — rozumieć, że rzecznik ma też prawo samodzielnego umarzania dochodzenia. Jeśli natomiast chodzi o zastępców rzecznika, to rzecznik daje im wskazówki, bo zastępcy są tylko siłami pomocniczymi rzecznika.

Projekt regulaminu nie zmienia § 34 rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, bo albo sam dziekan postanawia przeprowadzić postępowanie i wymierzyć karę, albo też — gdy sprawa była u rzecznika — rzecznik skieruje sprawę do dziekana w celu wymierzenia kary.

Co się tyczy kwestii przesłuchania obwinionego przed zawieszeniem tymczasowym, to obowiązek osobistego przesłuchania przez rzecznika nie jest potrzebny, bo w myśl § 15 regulaminu obwiniony może złożyć wyjaśnienia także na piśmie.

Przepisy § 25 i 42 projektu regulaminu łączą się. Rozporządzenie daje rzecznikowi prawo do samodzielnego umarzania dochodzenia i wnoszenia środków odwoławczych. Jest rzeczą pożądaną, żeby rada adwokacka była poinformowana o postanowieniach rzecznika w tym względzie. Zapewnia to przepis, że jeżeli rzecznik działa z polecenia rady, to sam nie może umorzyć dochodzenia, a i pokrzywdzony może się odwołać.

Jeżeli rzecznik kieruje sprawę do dziekana, zaniechawszy wniesienia aktu oskarżenia, to od takiego wniosku rzecznika nie przysługuje prokuratorowi odwołanie, a tylko sprzeciw, gdyż rozporządzenie wyraźnie mówi, komu i kiedy przysługuje odwołanie, a mianowicie przede wszystkim w razie umorzenia lub zaniechania dochodzenia, a w tym wypadku tego nie ma. Jeżeli dziekan nie wyda orzeczenia, to sprawa i tak wróci do rzecznika. Wiążące są dla rzecznika tylko wnioski dowodowe prokuratora: prokurator nie może dyktować rzecznikowi, jak ma on postępować.

Co się tyczy § 41 regulaminu, to mówi on tylko o zastępcy rzecznika NRA. Wątpliwości budzi przepis, czy może on cofnąć odwołanie. Ale gdyby nie było tego przepisu, to zastępca mógłby cofnąć odwołanie bez porozumienia się z rzecznikiem. Bywa niekiedy, że Prokurator Generalny nie popiera rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości.

Rzecznik NRA też może nie popierać odwołania, gdyż stan sprawy może się zmienić. Trzeba mu tu pozostawić swobodę decyzji.

Słuszny jest chyba przepis wkładający na rzecznika dyscyplinarnego obowiązek zawiadamiania rady o wszczęciu dochodzenia. Jeżeli wpływa do rzecznika skarga zawierająca znamiona przewinienia, to wszczyna on dochodzenie, nie czekając na decyzję rady.

Najbardziej kontrowersyjna jest sprawa, czy wystarczy, jeżeli rzecznik po umorzeniu dochodzenia zawiadomi o tym radę, czy też w tym wypadku musi uzyskać uprzednio zgodę rady na umorzenie. Praktyka rad jest tu różna. Przeważa jednak praktyka, że rzecznik przedstawia radzie swe wnioski i uzyskuje jej zgodę. W każdym razie zawiadomienie rzecznika powinno następować we właściwym terminie.

8

Adw. Witold Dąbrowski zreferował projekt regulaminu w sprawie określenia zasad umarzania oraz udzielania ulg w spłacaniu należności przysługujących zespołom adwokackim. Podkreślił, że sprawa jest pilna ze względu na pytania nadchodzące z rad adwokackich.

W dyskusji dziekan adw. Pytka podkreśla wagę tego regulaminu, wyraża jednak obawę, czy nie wprowadzi on do pracy zespołów elementów biurokracji. Zdaniem mówcy, ujęte w projekcie zagadnienia powinny być włączone do regulaminu pracy zespołów, będącego w toku opracowywania.

Prezes NRA dr Stanisław Godlewski oświadcza, że regulamin czynności zespołów prawdopodobnie pochłonie dużą część przepisów omawianego obecnie regulaminu, zachodzi jednak potrzeba uregulowania pewnych zagadnień na bieżąco, nawet gdy jest to ujęcie fragmentaryczne.

Na wniosek Prezesa NRA dra Godlewskiego Plenum powołało komisję w składzie: adw. W. Dąbrowski, dziekan Skoczek, dziekan Augustyniak i dziekan Rak.

W dyskusji zabierali ponadto głos: dziekan Czeszejko, adw. Gluza i dziekan Cisewski.

Wiceprezes adw. Stanisław Garlicki zaznacza, że w sprawie rozkładania należności na raty trzeba rozróżniać dwa zagadnienia: spłacanie honorarium w ratach w trakcie toczącej się sprawy oraz spłacania tego honorarium już po zakończeniu sprawy. Pierwsze zagadnienie nie wymaga wprowadzania do regulaminu żadnych postanowień. Kiedy jednak sprawa jest zakończona, konieczna jest decyzja kierownika zespołu na piśmie co do spłaty należności w ratach.

Następnie zabrał głos Wiceminister Zawadzki, który m.in. oświadczył:

Nie wypowiadam się w tej chwili, czy plenum ma koniecznie uchwalić regulamin. Wydaje mi się jednak rzeczą niezbędną nie odraczać dyskusji w tej sprawie i podjąć jakąś uchwałę w tym przedmiocie: po pierwsze dlatego, że wszystkie zespoły mogą stanąć przed niebezpieczeństwem odrzucenia ksiąg i nieuznania obrotów przez wydziały finansowe, które widząc (na podstawie wizytacji), że zespoły nie dochodzą swych należności, mogą postawić zarzut, dlaczego nie ujawnia się w bilansie, iż istnieją należności, i po drugie dlatego, że nieuregulowanie tej sprawy kryje w sobie niebezpieczeństwo brania pieniędzy poza zespołem, bo nie wiadomo, czy klient zapłaci, czy nie. My przy wizytach nie będziemy tolerować takiego stanu rzeczy. Nie mógłbym się tu zgodzić z tym, żeby jakiekolwiek sprawy szły do archiwum, gdy kwestia rozliczenia nie jest zakończona.

Tam gdzie kierownik zespołu może działać w ramach taksy przy zawieraniu umowy z klientem, może on nawet całkowicie zwolnić klienta od opłat. Jeżeli rozporządzenie o taksie upoważnia go do ustalania terminu zapłaty wynagrodzenia, to można się zgodzić z tym, że może on rozkładać należność na raty i odraczać termin płatności. Powinno to być uwidocznione na kartach ewidencyjnych. Tam gdzie umowa została zawarta, gdzie klient zgodził się i zobowiązał zapłacić — kierownik zespołu nie może go zwolnić od tego zobowiązania w ramach uprawnień wynikających z taksy. I dlatego właśnie sprawy te trzeba uregulować.

Z punktu widzenia procesu sądowego wiemy, że dochodzenie takiej należności w drodze sądowej jest nieprzyjemne. Inaczej jednak wygląda ta kwestia, gdy była to sprawa adwokata, a inaczej dziś, gdy jest to należność społeczna. Wszędzie tam gdzie adres klienta jest znany, nie można — bez względu na to, czy będzie regulamin, czy tylko uchwała — podjąć decyzji, jeżeli nie było wezwania do za-

płaty. To wezwanie jest konieczne, aby nie narazić kierownika na zarzut ukrywania.

Kierownikowi należy dać prawo do rozkładania należności na raty, prawo zaś do umorzenia — zebraniu zespołu z powołaniem się na podstawę, że nie można ustalić adresu klienta lub po stwierdzeniu, iż nie ma on majątku, do którego można skierować egzekucję. I to powinno znaleźć swe odbicie na karcie ewidencyjnej. A gdzie adres jest znany i klient został zawiadomiony, tam musi być zaznaczone, że został on zwolniony od zapłaty, i klienta należy o tym zawiadomić.

Konieczność dyktuje szybkie załatwienie tego zagadnienia.

9

W dalszym punkcie porządku dziennego informację o działalności Prezydium NRA w okresie od 1.XI.1964 r. do 28.II.1965 r. złożył Prezes dr Stanisław Godlewski podając, co następuje:

Prezydium NRA w ostatnim 4-miesięcznym okresie odbyło 17 posiedzeń, na których nadal w głównej mierze zajmowało się zagadnieniami organizacyjnymi, a w szczególności dostosowywaniem pracy zespołów do obowiązujących przepisów. W tym celu uchwalono 5 instrukcji i 5 wytycznych; ponadto przygotowano na dzisiejsze obrady 3 regulaminy.

Wszyskie te dokumenty przyczynią się niewątpliwie do ujednolicenia praktyki zespołów, gdyż w tym zakresie były duże rozbieżności; czasami nawet interpretowano przepisy niezgodnie z ich treścią. Należy podkreślić, że po'rzebę uchwalenia tych instrukcji i wytycznych zrodziły życie i trudności, jakie napotykały zespoły i rady adwokackie w rozwiązywaniu problemów praktycznych, trudności sygnalizowane NRA z prośbą o zajęcie stanowiska w tych sprawach. Uchwalenie instrukcji i wytycznych powinno się przyczyniać do poprawy pracy zespołów i ułatwienia kierownikowi zespołów załatwiania bieżących spraw organizacyjnych.

W toku opracowywania są jeszcze dwa bardzo ważne regulaminy, a mianowicie regulamin czynności zespołów oraz regulamin szkolenia aplikantów. Obydwa te regulaminy zamkną w zasadzie działalność NRA w dziedzinie wydawania przepisów normujących pracę zespołów oraz zagadnienie szkolenia aplikantów w dostosowaniu do nowego ustroju adwokatury.

W ostatnich miesiącach Prezydium NRA analizowało również zagadnienia organizacyjne w izbach adwokackich. W szeregu wypadków zwróciło uwagę na konieczność innego rozmieszczenia adwokatów w ramach izby w niektórych miejscowościach oraz na konieczność rozważenia trudności niektórych kolegów w wykonywaniu zawodu. W wyniku tego rady adwokackie skłoniły pewną liczbę adwokatów do przejścia na rentę, wielu skierowały na KIZ dla zbadania zdolności do wykonywania zawodu, a niektórych (tak postąpiła np. Rada Adwokacka w Warszawie) postanowiły przenieść z urzędu do miejscowości, w których jest brak dostatecznej liczby adwokatów. W chwili obecnej 251 adwokatów w wieku powyżej 70 lat wykonuje zawód w pełni, a 67 z ograniczeniem do 750 zł. Te poczynania rad adwokackich służą poprawieniu sytuacji w zakresie rozmieszczenia adwokatów, a zatem także w zakresie zarobków.

Jak się obecnie okazuje, zagadnienie rozmieszczenia jest jeszcze otwarte, bo o ile można już dziś powiedzieć, jaka liczba adwokatów jest wystarczająca w miastach wojewódzkich, o tyle co do miast powiatowych ustalenie liczb jest jeszcze wciąż trudne, gdyż cały ubiegły rok był nietypowy z różnych przyczyn w różnych

miesiącach. Zachodzi więc konieczność stałego i systematycznego analizowania sytuacji w tej dziedzinie przez rady adwokackie.

W okresie sprawozdawczym rady adwokackie pogłębiły swą pracę. W niektórych radach analizuje się sytuacje w poszczególnych zespołach, bada się sposób dokonywania rozliczeń, analizuje pracę rzeczników i komisji dyscyplinarnych. Prezydium NRA śledzi te prace rad adwokackich i widzi w nich właściwy kierunek działania organów wojewódzkich.

Z uznaniem należy stwierdzić, że w wielu izbach adwokackich w ostatnich miesiącach prowadzone było intensywne szkolenie w zakresie nowego ustawodawstwa cywilnego. Jesteśmy przykonani, że pomogło to kolegom w zaznajamianiu się z trudną problematyką. Akcja ta pozwala stwierdzić, że w radach adwokackich postulat podnoszenia kwalifikacji zawodowych znalazł słuszne zrozumienie.

Prezydium NRA poświęciło wiele uwagi sprawom bytowym adwokatów. Jak wynika ze sprawozdań rad adwokackich, sytuacja zarobkowa w wielu izbach uległa znacznej poprawie. I tak np. w Izbie opolskiej i Izbie białostockiej przeciętne wynagrodzenia netto wynoszą ok. 5 tys. zł. Najtrudniejsza sytuacja panuje w Warszawie i Izbie koszalińskiej. Tutaj przeciętne wynagrodzenia wynoszą ok. 3 tys. zł, a w niektórych miesiącach nawet jeszcze mniej. W kilku izbach, a w szczególności w wielu miastach wojewódzkich, zarobki adwokatów nadal nie są zadowalające. Przeciętne w kraju wynagrodzenie netto w ostatnich miesiącach wynosi ok. 4 tys. zł, istnieje jednak duża rozpiętość między wynagrodzeniami średnimi a najwyższymi. Wynagrodzenia netto powyżej 8 tys. zł otrzymywało średnio w ostatnich miesiącach ok. 100 adwokatów. Wynagrodzenie takie osiągane bywa przede wszystkim w tych miejscowościach, w których jest zbyt mała liczba adwokatów. Wobec wprowadzonych ostatnio zmian w rozmieszczeniu adwokatów wymieniona wyżej liczba zmniejszy się znacznie w najbliższym czasie.

Adwokatów, którzy nie wypracowują dochodu stałego w wysokości 2 tys. zł, jest przeciętnie ok. 80.

W związku z ogólną sytuacją materialną w adwokaturze Prezydium NRA wystąpiło w grudniu ub. roku do Ministra Sprawiedliwości o zmianę wykładni § 34 rozp., jednakże wniosek ten nie został uwzględniony. Obecnie Prezydium NRA opracowało projekt rozporządzenia o opłatach za usługi zespołów, który w tych dniach przekaże Ministrowi Sprawiedliwości. Projekt ten uwzględnia konieczność dostosowania taksy do pracochłonności spraw.

W omawianym okresie Prezydium NRA wyjednało u Ministra Gospodarki Komunalnej zgodę na obniżenie czynszów za lokale zespołów. Obecnie zespoły załatwiają u siebie te sprawy i według posiadanych informacji otrzymują obniżkę w granicach 30—50%, co stanowi poważne zmniejszenie kosztów ogólnych zespołów.

W zakresie niesienia pomocy zdrowotnej adwokatom Komisja Sanatoryjna NRA wydała na I kwartał 12 skierowań i na kwiecień 3 skierowania, wszystkie zatem miejsca na te miesiące zostały rozdzielone. Do chwili obecnej wpłynęło 57 wniosków, a więc prawie 4 wnioski na jedno miejsce. Fakt ten zmusza Komisję do bardzo skrupulatnego badania każdej sprawy i uwzględniania tylko wniosków najbardziej uzasadnionych.

Dla poprawienia warunków pracy członków zespołów, Prezydium NRA wystąpiło do wszystkich rad adwokackich o przeanalizowanie sytuacji lokalowej zespołów na terenie izby, przy czym jeśli będzie zachodziła tego potrzeba, Prezydium NRA udzieli pomocy finansowej. Chodzi bowiem o to, że trzeba stworzyć adwoka-

tom w zespołach dogodne warunki pracy, tak aby w lokalu zespołu była możliwość przyjmowania klientów, a nawet opracowywania spraw, tak aby lokal zespołu nie był kantorem, ale miejscem pracy adwokata-członka uspołecznionej jednostki organizacyjnej.

Z końcem ubiegłego roku zakończyła się akcja wyboru kierowników zespołu. Przeważnie funkcje te powierzono adwokatom o dużym doświadczeniu zawodowym, jednakże w wielu wypadkach wybór nie był trafny, na co wskazują uchwały rad adwokackich o odwoływaniu kierowników z tych funkcji na skutek niewypełniania obowiązków. W tej dziedzinie rady adwokackie mają jeszcze wiele do zrobienia, przy czym przede wszystkim należy udzielić kierownikom dużej pomocy w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Właściwy instruktaż i dokładna analiza pracy zespołów zapobiegnie błędom i nieprawidłowościom w działaniu kierowników. Kontakt rady z kierownikami zespołów powinien być możliwie częsty zarówno poprzez wspólne narady, jak i poprzez opiekunów-członków rady. Wizytacje z natury swej są i będą rzadkie i na pewno nie zastąpią szeroko pojętego nadzoru rady adwokackiej. W niektórych radach tę opiekę nad zespołami zaczyna się już dostrzegać. Trzeba jednak żeby wszystkie rady przystąpiły tutaj do działania, i to w sposób bardziej efektywny. Od kierowników należy wymagać wypełniania obowiązków, ale trzeba ich przygotować do wykonania tych obowiązków za pomocą właściwego instruktażu, udzielonego przy tym nie po stwierdzeniu poważnych nieprawidłowości, ale wcześniej, tak żeby nie doszło do uchybień. Ze sprawą tą nie można czekać. Jest to rzecz pilna i chyba w obecnym okresie pierwszoplanowa.

Dużą pomocą w powyższym zakresie będą wizytacje. Prezydium NRA powołało już dla wszystkich rad zespoły wizytatorów oraz Centralny Zespół Wizytatorów przy NRA. W chwili obecnej wizytatorzy przystępują do pracy. Dokładna analiza protokołów wizytacyjnych i podejmowanie trafnych wniosków powizytacyjnych pozwoli radom na właściwe organizacyjne ujęcie pracy zespołów, na usunięcie przeszkód hamujących podwyższanie jakości tej pracy, a przez to na podniesienie autorytetu pracy adwokatów w oczach opinii społecznej.

Z dniem 1.I.1965 r. adwokaci wykonujący dotychczas zawód indywidualnie przeszli w zasadzie do pracy w zespołach. Zgodę Ministra Sprawiedliwości na wykonywanie praktyki indywidualnej do końca 1965 r. uzyskało 17 adwokatów. Są to przeważnie adwokaci, którym wiek utrudniałby pracę w zespole, albo adwokaci mieszkający w miejscowościach, gdzie brak jest zespołów i nie ma możliwości powołania tych zespołów.

A teraz trochę liczb:

Na stanowiska kierowników zespołów powołano adwokatów w wieku do 50 lat — 181, od 50—60 lat — 186, od 60—70 lat — 95 i powyżej 70 lat — 25 osób.

Na terenie kraju tylko 2 kierowników pełni te funkcje etatowo, a więc nie wykonuje zawodu.

Ogółem jest 486 zespołów. Najliczniejsze są małe zespoły. Zespołów liczących do 5 członków jest 190, liczących od 5 do 10 członków — 159, liczących od 10 do 15 członków — 57, liczących od 15 do 20 członków — 54 i liczących przeszło 20 członków — 26 (z czego połowa w Warszawie).

Prezydium NRA przewiduje skoncentrowanie na najbliższą przyszłość swej uwagi głównie na pogłębieniu współpracy z radami adwokackimi dla poprawy pracy zespołów. Sprzyjającym do tego elementem będą zgromadzenia delegatów i protokoły wizytacji.

W najbliższym czasie rozpocznie się wiosenna tura egzaminów adwokackich. W związku z tym należy zwrócić uwagę na konieczność właściwego doboru komisji egzaminacyjnych oraz stosowanie takich form i ocen egzaminacyjnych, żeby założenie przez aplikanta egzaminu z wynikiem pozytywnym było jednocześnie stwierdzeniem przez komisję pełnego przygotowania młodego adwokata do wykonywania zawodu.

Ogólnie biorąc, tok prac rad adwokackich pozwala przyjąć, że nastąpiło zrozumienie konieczności wprowadzenia reformy adwokatury zgodnie z brzmieniem obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Z kolei prezes WKD adw. F. Sadurski poinformował o liczbie spraw, które wpłynęły do WKD i zostały rozpoznane od 1.I.1964 r. do chwili obecnej. Na dzień 1.I.1964 r. zaległych było 53 sprawy, w roku 1964 wpłynęło 178 spraw. Od 1.I. 1965 r. do dnia dzisiejszego wpłynęło 50 spraw (w porównaniu więc z 42 sprawami, które wpłynęły w analogicznym okresie r. 1964, o 8 więcej). Zaległości w WKD nie będzie, gdyż pracuje ona na bieżąco. W zakończeniu sprawozdania Prezes Sadurski stwierdza, że liczba spraw w WKD nie zmniejsza się. Zaznacza się nawet pewne jej zwiększenie.

Następny mówca Sekretarz NRA adw. H. Paluszyński podkreślił, że prawidłowa działalność Prezydium NRA uwarunkowana jest posiadaniem pełnego obrazu życia rad adwokackich. Źródłem tego poznania są protokoły posiedzeń rad wojewódzkich i kontakty osobiste. Niestety, protokoły niektórych rad nie spełniają tego zadania, są niedokładne, niejasne i zbyt późno nadsyłane. Dalej mówca zwraca uwagę na potrzebę ożywienia pracy społecznej adwokatury w Komitetach Frontu Jedności Narodu, w Zrzeszeniu Prawników Polskich i w innych organizacjach dla lepszego związania adwokatury i życiem i podniesienia jej autorytetu.

Wiceprezes NRA adw. Stanisław Garlicki omówił projekt zmiany rozporządzenia w sprawie opłat za czynności zespołów.

Dziekan Albrecht postuluje, aby plenarne posiedzenia NRA odbywały się częściej. Podkreśla, że na terenie Izby łódzkiej adwokaci pracują społecznie, gotowi są również do pracy związanej z przygotowaniami wyborczymi.

Rzecznik NRA adw. Sarnowski podał informacje dotyczące pracy rzeczników dyscyplinarnych. W r. 1964 wpłynęły do rzeczników rad adwokackich 943 sprawy. Z r. 1963 pozostało do załatwienia 420 sprawy, łącznie więc było 1 363 sprawy, z czego załatwiono 1 057. Do rzecznika NRA wpłynęło w 1964 r. 60 spraw, pozostało z 1963 r. 21 spraw, razem — 81 spraw. Załatwiono z nich 71 spraw: zaniechano dochodzeń w 12 sprawach, umorzono 36, przekazano wg właściwości — 3, przekazano do dziekanów w trybie art. 98 u. o u.a. — 8 spraw, akty oskarżenia wniesiono w 12 sprawach. W okresie sprawozdawczym wniesiono 4 rewizje nadzwyczajne na niekorzyść obwinionych i 1 na korzyść obwinionego (z inicjatywy Prezesa WKD).

Dziekan Skoczek podkreśla, że wprawdzie spotyka się nieraz głosy, iż problemem nr 1 jest sytuacja materialna adwokatury, ale w istocie daleko ważniejszą sprawą jest sytuacja moralna, w jakiej wypadło nam wykonywać zawód. Ta sytuacja jest niedobra. Istnieje wokół odwokatury atmosfera uprzedzenia, podejrzliwości, nieufności. Spotykamy się z tym na każdym kroku, dość często ze strony sądów. Ta atmosfera szkodzi również wymiarowi sprawiedliwości. Klienci o tym wiedzą, dlatego też coraz mniej chcą korzystać z usług adwokatów, coraz więcej za to jest urzędówek, bo klienci mówią: „Jeżeli już musi być adwokat, to niech będzie z urzędu". Te same ujemne zjawiska zachodzą w życiu spo-

łecznym: ludzie zamiast do adwokatów udają się do różnych „znachorów", powierzając im sprawy sądowe, i wydają na to duże pieniądze. Znachorzy ci mają pole do działania na tle sytuacji, w jakiej znajduje się adwokatura. Należy więc prowadzić akcję wyjaśniającą w radiu, prasie i telewizji o tym, jaka jest rola adwokata. Mówca prosi o pomoc w tej sprawie Ministerstwo Sprawiedliwości. Jeśli chodzi o stosunek „Prawa i Życia" do adwokatury, to jest ona zaskoczona tendencją, która nadal utrzymuje się w redakcji tego czasopisma i która zmierza do przedstawiania zawodu adwokackiego w niekorzystnym świetle. Adwokaturę to boli i niepokoi.

Ponadto zabierali głos dziekani: Chmielnikowski i Chruściel.

Zabierając głos Wiceminister Zawadzki oświadczył m.in., co następuje:

Chciałbym podzielić się z kolegami pewnymi uwagami na tle sprawozdania z działalności Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej.

Sprawozdanie to odzwierciedla prace już wykonane i zagadnienia będące w toku opracowywania. Tu chcę prosić przede wszystkim — zdając sobie dobrze sprawę z trudności — żeby nie zapomniano o zespołach specjalnych, które mają prowadzić sprawy zagraniczne. Druga kwestia — to w dalszym ciągu aktualny problem adwokatów niezdolnych do wykonywania zawodu. 164 adwokatów przeszło na emeryturę. Ale jest jeszcze 251 adwokatów w wieku powyżej 70 lat wykonujących zawód. Nie chodzi bynajmniej o mechaniczne rozwiązanie tego zagadnienia. Ale jest dużo adwokatów, którym stan zdrowia nie pozwala na należyte wykonywanie zawodu.

Z drugiej strony jeśli chodzi o atmosferę zaufania i szacunku do adwokatury, to nie podejmuje się akcji w stosunku do tych adwokatów, którzy niewłaściwie wykonują zawód. Rady adwokackie w szczupłym zakresie wykorzystują swe uprawnienia zarówno w sprawie kierowania na KIZ, jak i w skreslaniu z listy adwokatów. Było tylko 9 skreśleń, w tym 5 na mocy wyroków. Ale czy istotnie nie było więcej wypadków niż 4, w których należałoby skorzystać z uprawnienia dotyczącego możności skreślenia z listy wobec braku rękojmi wykonywania zawodu?

Jeśli chodzi o sytuację w zakresie rozmieszczenia adwokatów, to na czoło tej akcji wybija się Rada Warszawska, która analizuje i konsekwentnie akcję taką prowadzi. Co się tyczy sprawy rozmieszczenia na tle dochodów, to zgodni byliśmy w ocenie, że r. 1964 był jeszcze nietypowy i dlatego nie skorzystaliśmy z uprawnienia określenia liczby adwokatów w poszczególnych miastach. Prawidłowe jest jednak stanowisko zajęte przez Prezydium NRA, żeby sprawę rozmieszczenia rozpatrywać pod kątem widzenia dochodowości. Tam gdzie wykazywane są bardzo wysokie dochody, mamy wyraźny sygnał, że jest tam za mało adwokatów. Z drugiej strony trzeba rozwiązać sprawę tzw. kulawych zespołów, składających się z 1 lub 2 adwokatów. Należy takie zespoły w jak najbliższym czasie albo uzupełnić do liczby 3 członków albo też — jeżeli nie ma możliwości dopływu nowych kandydatów lub nie ma pewności, że utrzyma się tam więcej adwokatów — zlikwidować je, przenosząc do zespołów powiatowych, i doprowadzić w ten sposób do stanu zgodnego z ustawą u. o u.a. i z rozporządzeniem o zespołach. Niewłaściwa jest też tendencja, żeby w miejscowościach, gdzie jest np. 8 adwokatów, tworzyć dwa zespoły, zwłaszcza jeżeli między nimi zachodzą jaskrawe różnice w wysokości dochodów.

Ponieważ zbliża się okres egzaminów adwokackich, muszę powiedzieć o tym kilka słów. Jestem obecnie pod wrażeniem egzaminu sędziowskiego w Katowicach. Trzeba stwierdzić, że różnica pomiędzy tym egzaminem a egzaminem adwokackim

jest wielka na korzyść egzaminu sędziowskiego. Oparty jest on na kazusach bez zaskakiwania, gdy tymczasem egzamin adwokacki, na którym byłem obecny, nie świadczył o dobrym przygotowaniu do zawodu. Jak widać ze sprawozdania, Prezydium NRA zwróciło uwagę na tę sprawę.

Druga kwestia na tle egzaminów — to konieczność wskazywania przez rady adwokackie kandydatom, odchodzącym do zawodu adwokackiego, miejscowości, w których będą mogli zarabiać i rozwijać swą praktykę i osobowość nie tylko na terenie swej izby, ale również na terenie innych izb. Na przykład w Izbie koszalińskiej są b. niskie zarobki, ale gdzie indziej są większe możliwości. Należy raczej przyjmować aplikantów tam, gdzie jest brak adwokatów. To rzutuje na sytuację materialną.

Jeśli chodzi o projekt rozporządzenia o opłatach za świadczenia zespołów, to trudno mi coś dzisiaj powiedzieć, bo projektu tego jeszcze nie otrzymałem. Gdy go dostaniemy, przystąpimy do przestudiowania i przekonsultowania z Prezydium NRA. Potrzeba nowelizacji rozporządzenia o taksie adwokackiej zachodzi.

Co do kierowników zespołów, to niektóre dane, dotyczące zwłaszcza ich wieku, są trochę niepokojące. Kierownicy to osoby przyjmujące odpowiedzialność za zespół i poziom jego pracy. Trzeba ich otoczyć opieką i udzielać im pomocy. Są to dobrzy adwokaci, ale często nie mający doświadczenia i polegający na księgowych.

Słuszna jest tendencja, że osobiste kontakty z zespołami i wizytacje nie powinny być rzadkie. Biuro do Spraw Adwokatury przeprowadza wizytacje, a raczej lustracje doraźnie.

Jest taki zespół w Warszawie (jak się dowiaduję, został on już rozwiązany), który nie ma nawet szyldu. Ale jeden z jego członków ma na bramie domu, gdzie mieszka, szyld z oznaczeniem godzin przyjęć. Inny członek tego zespołu, który przeszedł z innego zespołu, nie zarejestrował w swym poprzednim zespole sprawy, za którą wynagrodzenie wpłynęło do jego nowego zespołu. Obroty w tym zespole były uderzająco wyrównane, ale co miesiąc niższe.

Bardzo mnie cieszy, że odbędzie się konferencja rzeczników dyscyplinarnych i przewodniczących komisji dyscyplinarnych. Dobry jest zwyczaj, że na posiedzeniach rad adwokackich rzecznik i przewodniczący komisji dyscyplinarnych składają sprawozdania. Co do rzeczników dyscyplinarnych, to wydaje się, że jest duża nieprawidłowość w urzędowaniu rzeczników w Krakowie i Katowicach. W protokołach rad nie ma żadnych wskazówek, dlaczego przedłuża się przeprowadzenie dochodzeń. W ogóle protokoły rad przesyłane są z opóźnieniem, a ponadto nie dają obrazu działalności rady. Protokoły Rady Bydgoskiej, do której mamy zaufanie, podają tylko decyzje np. o przyjęciu sprawozdania z wizytacji i wniosków, ale to nie daje możności wyrobienia sobie poglądu, co się dzieje w Izbie i jak się ustosunkować do uchwał.

Następna sprawa to niedostateczny kontakt między Prezydium NRA a dziekanami. Okazją do kontaktów będą doroczne zgromadzenia izb adwokackich. Apeluję do dziekanów, aby te zgromadzenia były dobrze przygotowane, aby nie stały się tylko zebraniami formalno-budżetowymi. Będą to pierwsze zgromadzenia za Waszej kadencji. Rady powinny pokazać swój dorobek, jeżeli go mają, przedstawić plan pracy i korzystać ze spotkań z kierownikami zespołów i aktywem adwokatury.

Trzeba dokonać oceny tego, co się zmieniło na korzyść, nie wpadając ani w nadmierny optymizm, ani w pesymizm.

Widzę bardzo duże zmiany, które nastąpiły w adwokaturze i w radach adwokackich. Jeżeli wymieniam i ciemne strony, to w trosce o lepsze wyniki. Trzeba powiedzieć, że w niektórych radach funkcje rzecznika są traktowane formalnie. Przekazuje on sprawy swym zastępcom i raczej się nie interesuje losem tych spraw.

Na zakończenie parę słów o atmosferze dookoła adwokatury. Do polepszenia tej atmosfery przyczynić się może przede wszystkim Wasza praca i dążenie do usunięcia ujemnych zjawisk w stylu tej pracy. Muszę powiedzieć, że interesy adwokatury i wymiaru sprawiedliwości są zbieżne, ale obserwuje się też niewłaściwy stosunek niektórych sędziów do wszystkich, którzy przychodzą do sądów. W związku ze zmianą na stanowisku Prezesa Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy proponowałbym nawiązanie z nowym prezesem ściślejszego kontaktu. Zacieśnienie bezpośrednich kontaktów z przewodniczącymi sądów jest najwłaściwszą drogą.

Chyba dobrze zrobiła Rada Wrocławska, zapraszając na uroczystość otwarcia Domu Rady redaktora „Prawa i Życia". Niektóre rzeczy były dla niego wprost rewelacyjne, bo pisze się nieraz o adwokaturze bez znajomości tego zawodu. Słuszny jest apel dziekana Skoczka, że ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości potrzebne jest przypomnienie społeczeństwu pozycji, roli i działalności zawodu adwokackiego oraz pozytywnych przemian, jakie się dokonują w adwokaturze.

Podejmę starania, aby ze strony Ministra opinia publiczna była od czasu do czasu o tym informowana.

Prezes NRA adw. dr Godlewski, odpowiadając przedmówcom, stwierdził, że wprawdzie dotychczasowe kontakty Prezydium NRA z radami adwokackimi są niedostateczne, ale praca Prezydium w tej chwili nie pozwala na bardziej częste wyjazdy w teren. Wystąpienie dziekana Skoczka zasługuje na szczególną uwagę. Stanowisko Pana Ministra w tej sprawie będzie dla nas bardzo cenne, jeżeli uzyskamy pomoc w zagadnieniu propagandy zawodu adwokackiego. Bo starania Prezydium NRA i rad są niewystarczające do przełamania, zwłaszcza w środowisku dziennikarskim, atmosfery, jaką kiedyś stworzono.

Wracając do zagadnienia pracy Prezydium NRA, konieczne było opracowanie wielu regulaminów i innych aktów normatywnych w związku z wejściem w życie nowej ustawy o u.a. i przepisów o zespołach.

Następnie Prezes dr Godlewski poddał pod głosowanie projekt regulaminu rzeczników dyscyplinarnych wraz z poprawkami zaproponowanymi przez komisję, który przez zebranych został przyjęty jednomyślnie.

Kolejną uchwałą przyjęty został regulamin w sprawie określania zasad umarzania oraz udzielania ulg w spłacaniu należności przysługujących zespołom — w brzmieniu zaproponowanym przez komisję.

Prezes dr Godlewski podziękował zebranym za udział w obradach i zamknął posiedzenie.